

*Sygn. akt VI A Ca 1292/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 2 kwietnia 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska*

*Sędzia SA – Anna Orłowska*

*Sędzia SO (del.) – Marcin Strobel (spr.)*

*Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.*

*przeciwko M. B. i E. B.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanych*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 13 maja 2013 r., sygn. akt III C 1069/11*

*I. oddala apelację;*

*II. przyznaje adwokatowi W. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększone o należny podatek VAT, tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.*

*Sygn. akt. VI A Ca 1292/13*

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 marca 2011 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wnosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. B. i E. B. kwoty 160 483,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7 200,00 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał M. B. i E. B., aby zapłacili powodowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 160 483,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5 607,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W zarzutach 25 maja 2011 r. pozwani zaskarżyli powołany wyżej nakaz zapłaty w całości, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu zarzutów pozwana E. B. zaprzeczyła jakoby poręczyła weksel z wystawienia jej męża M. B.. Pozwany M. B. poniósł zaś, iż pomimo wypowiedzenia umowy leasingu przez powoda i wezwania pozwanego do zapłaty, powód nie przedstawił sposobu wyliczenia należności wekslowej. Dotychczas zapłacone raty oraz należności wynikające ze sprzedaży przedmiotu leasingu winny wystarczyć do rozliczenia umowy.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżony nakaz zapłaty (pkt. I), zasądził solidarnie od pozwanych M. B. i E. B. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 160 483,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt. II), postanowił nie obciążać powodów M. B. i E. B. kosztami postępowania (pkt. III) oraz przyznał pełnomocnikowi pozwanych, ustanowionemu z urzędu, wynagrodzenie w kwocie 3 600,00 zł, powiększone o należny podatek VAT (pkt. IV).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 13 lipca 2006 r. M. B., zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem był ciągnik siodłowy (...).

Na mocy w/w umowy finansujący zobowiązał się nabyć przedmiot leasingu i oddać go korzystającemu do używania przez czas oznaczony, zaś korzystający płacić określone w umowie ratalne wynagrodzenie. Składniki wynagrodzenia finansującego i sposób zapłaty strony ustaliły w § 3 umowy oraz w załączniku nr 1, w którym zawarto tabelę rat wynagrodzenia. Szczegółowe postanowienia umowy zawarte w „Ogólnych warunkach umowy leasingu”, zostały podpisane przez korzystającego, który potwierdził zapoznanie się z nimi, w treści podpisanej przez strony umowy.

W dniu podpisania umowy M. B., tytułem zabezpieczenia spłat wynikających z niej zobowiązań, złożył do dyspozycji (...) sp. z o.o. w W. weksel gwarancyjny „in blanco” z klauzulą bez protestu. E. B. poręczyła zobowiązanie wekslowe składając podpis na odwrotnej stronie weksla.

Przesłanki wypełnienia weksla strony określili w deklaracji wekslowej podpisanej przez M. B. i pracownika powoda.

Po zakupie przez finansującego przedmiotu leasingu i oddaniu do używania korzystającemu, M. B. przez ponad dwa lata płacił na rzecz powoda umówione wynagrodzenie, po czym w związku z problemami finansowymi oraz utratą płynności finansowej zaprzestał spłaty poszczególnych rat leasingowych.

Po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego korzystającemu do zapłaty zaległych rat, pismem z dnia 1 czerwca 2009 r. powód wypowiedział M. B. w/w umowę leasingu operacyjnego oraz wezwał go do zwrotu przedmiotu leasingu.

Pozwany M. B. zwrócił finansującemu przedmiot leasingu.

Wobec bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego do zapłaty należności wynikających z umowy leasingu powód wypełnił w/w weksel gwarancyjny na kwotę 160 483,74 zł, zgodnie z warunkami wskazanymi w deklaracji wekslowej.

Zaległość pozwanego wynikająca z w/w umowy i wskazana w EURO przeliczona została według kursu średniego NBP z dnia wypełnienia weksla, po kursie 1 EUR = 3,9105 PLN.

W dniu 18 lutego 2011 r. (...) Sp. z o.o. przedstawił M. B. i E. B. w/w weksel do zapłaty.

M. B. i E. B. nie dokonali jednak spłaty wobec powoda (...) sp. z o.o.

Powód (...) sp. z o.o. zbył przedmiotu leasingu za kwotę 73 000,00 zł.

W tak ustalonym stanie faktyczny Sąd Okręgowy uznał, iż zgłoszone przez powoda roszczenie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwany nie zakwestionował faktu zaprzestania spłat poszczególnych rat wynagrodzenia i nie podnosił zarzutu uregulowania zadłużenia względem powoda.

Wbrew zarzutom pozwanego, wypełnienie weksla na sumę wekslową wyższą niż wskazana na blankiecie weksla opłata skarbową, nie powoduje nieważności zobowiązania wekslowego.

Pozwana nie przedstawiła zaś jakichkolwiek dowodów na poparcie swojego zarzutu, w szczególności nie kwestionowała, że złożony na wekslu podpis należy do niej lub został podrobiony.

Zdaniem Sądu I instancji za pozbawiony uzasadnionych podstaw, uznać należało również zarzut dokonania przez powoda sprzedaży przedmiotu leasingu po zaniżonej cenie. O wysokości korzyści uzyskanych z zagospodarowania przedmiotu leasingu rozstrzyga, bowiem wartość odzyskanego przedmiotu, która w przypadku jego sprzedaży winna uwzględniać panujące warunki ekonomiczne. Cena sprzedaży przy tzw. sprzedaży wymuszonej jest wynikiem ceny proponowanej przez oferujących podobne pojazdy do sprzedaży i zazwyczaj jest negocjowana, a w efekcie bywa znacznie niższa od ceny „wyjściowej”. W tej zatem sytuacji realną korzyścią uzyskaną przez powoda była cena netto uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu.

Powód w piśmie z dnia 13 stycznia 2011 r. poinformował pozwanego M. B., o sprzedaży pojazdu będącego przedmiotem umowy i uzyskaniu z tego tytułu kwoty 73 000,00 zł.

Twierdzenie pozwanych o zbyciu przedmiotu leasingu po zaniżonej cenie nie zostało zaś poparte żadnym dowodem, a co za tym idzie nie zostało przez pozwanych wykazane.

Zdaniem Sądu Okręgowego uznać zatem należy, iż realną korzyścią powoda, osiągniętą na skutek wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu była uzyskana przez powoda należność ze sprzedaży przedmiotu leasingu, a nie należność jaką powód mógłby hipotetycznie uzyskać z takiej sprzedaży.

Za nieuzasadniony Sąd Okręgowy uznał również zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową. Deklaracja ta została podpisana przez pozwanego zaś zgodnie z jej treścią (...) Sp. z o.o. w W. była uprawniona do wypełnienia weksla w każdym czasie, w przypadku naruszenia przez korzystającego warunków umowy leasingu, na sumę odpowiadającą wszelkim zobowiązaniom finansowym korzystającego wobec finansującego. W treści deklaracji zawarto również postanowienie, że (...) Sp. z o.o. ma prawo opatrzeć weksel datą płatności według swego uznania, zawiadamiając o tym korzystającego listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru.

Brak zapłaty poszczególnych rat leasingowych uznać należy za naruszenie postanowień umowy, uzasadniające uprawnienie powoda do wypełnienia weksla.

Brak podpisania przez pozwaną E. B., deklaracji wekslowej nie powoduje zwolnienia jej za odpowiedzialność za sumę wekslową.

Z uwagi zaś na zawiadomienie obojga pozwanych o wypełnieniu weksla i wezwaniu ich do zapłaty, zdaniem Sądu I instancji, spełnione zostały wszystkie przesłanki dotyczące wypełnienia weksla i przedstawienia go do zapłaty, przewidziane w deklaracji wekslowej.

Wpisana na wekslu kwota wekslowa odpowiada zaległym ratom powiększonym o odsetki i uwzględnia fakt zagospodarowania przez powoda przedmiotu leasingu. Na wekslu ujęto w całości kwotę zaległych rat i odsetek oraz odszkodowania. Pozwani nie wykazali zaś nieprawidłowości wypełnienia weksla ograniczając się zgłoszenia ogólnych zarzutów nie popartych żadnym dowodem. To na pozwanych zaś zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że dochodzona przez powoda kwota została wyliczona w sposób błędny, niezgodny z postanowieniami umowy.

Z powyższych względów, zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem wekslowym nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I instancji pozwani nie wskazali również, jakie konkretnie zasady współzycia społecznego miałyby przemawiać za oddaleniem powództwa w oparciu o regulację art. 5 k.c., ani jakie zachowanie powoda świadczy o złamaniu zasad współzycia społecznego, o których mowa w powołanym wyżej przepisie. W niniejszej sprawie nie zachodzą zatem okoliczności uzasadniające przyjęcie, iż działanie powoda uznane być może za nadużycie prawa podmiotowego.

Zawierając umowę leasingu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a także dokonując poręczenia wekslowego, pozwani podjęli związane z tym ryzyko, zaś utrata płynności finansowej przez firmę pozwanego nie stanowi przesłanki pozwalającej na skorzystanie z instytucji przewidzianej w powołanym wyżej przepisie.

Odnosząc się do zobowiązania E. B., Sąd Okręgowy wskazał, że zobowiązanie wekslowe zostało przez nią poręczone czego dowodem jest złożenie na odwrotnej stronie weksła adnotacji „poręczam” i opatrzenie jej własnoręcznym czytelnym podpisem. W związku ze złożeniem ważnego i prawnie skutecznego poręczenia wekslowego przez E. B. i wypełnienia weksła zgodnie z warunkami określonymi w porozumieniu wekslowym, powództwo należało uznać za zasadne również w stosunku do pozwanej, odpowiadającej jako poręczyciel wekslowy, tak samo jak ten, za którego poręczyła.

Powołane wyżej okoliczności uzasadniały zdaniem Sądu Okręgowego uwzględnienie powództwa w odniesieniu do obojga pozwanych.

Z uwagi na uznanie, iż w sprawie zachodzą podstawy do zastosowania wobec pozwanych regulacji przewidzianej w art. 102 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał za zasadne uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i ponowne orzeczenie o żądaniu pozwu jak w pkt. 1 i 2 sentencji powołanego wyżej wyroku.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy powołał się na regulację art. 102 k.p.c., albowiem w jego ocenie, poniesienie przez pozwanych kosztów postępowania, zasądzonych na rzecz powoda byłoby dla nich szczególnie dotkliwe, z uwagi na fakt, że znajdują się oni w ciężkiej sytuacji materialnej.

Orzeczenie o wynagrodzeniu dla pełnomocnika pozwanych, ustanowionego z urzędu, Sąd Okręgowy uzasadnił powołując się na § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powołanego wyżej wyroku wywiedli pozwani zaskarżając go w części zasądzającej od pozwanych na rzecz powoda kwotę 160 483,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2011 r. do dnia zapłaty.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 10, 32, 101, 102 Prawa wekslowego i art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 82, 58 § 2 i 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie;
3. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 495 § 3 k.p.c. polegające na rozpoznaniu przez sąd nowych wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową przy piśmie z dnia 6 kwietnia 2012 r., a zatem po upływie terminu do ich zgłoszenia;
4. naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie, że umowa leasingu zawarta w dniu 11 lipca 2006 r. odwołuje się do załącznika nr 2 tj. ogólnych warunków umowy leasingu, które wprowadzono uchwałą zarządu powoda dopiero w dniu 31 lipca 2006 r., a więc 20 dni po podpisaniu umowy.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwani wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i oddalenie powództwa w całości, w odniesieniu do obojga pozwanych, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż na gruncie postępowania nakazowego, stosownie do przepisu art. 495 § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 r., zasadą było ograniczenie badania sądu do twierdzeń i dowodów przedstawionych przez powoda w pozwie oraz odpowiedzi na zarzuty oraz twierdzeń i dowodów przedstawionych przez pozwanego w piśmie zawierającym zarzuty. Wprowadzona w/w przepisem prekluzja powodowała przy tym utratę możliwości powoływania się, w późniejszym terminie na nowe twierdzenia i dowody, i to niezależnie od tego, jakie znaczenie miały one dla rozstrzygnięcia sprawy. Dopuszczalność powoływania nowych twierdzeń i dowodów uzależniona była zaś od uprzedniego wykazania (i stwierdzenia przez sąd), iż ich powołanie na wcześniejszym etapie postępowania nie było możliwe (patrz tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r. V CSK 347/09 – Lex nr 1360345).

Powołana wyżej regulacja miała przy tym pełne zastosowanie również w ramach postępowania przed sądem II instancji, a zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, w postępowania apelacyjnym, niedopuszczalne było dokonywanie jakichkolwiek modyfikacji w/w reguł, dotyczących prekluzji, czy też dokonywanie zabiegów interpretacyjnych związanych z wykładnią w/w normy (patrz tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2007 r. V CSK 288/07 – Lex nr 488983).

Zgodnie z powszechnym poglądem orzecznictwa odstąpienia od powołanych wyżej zasad dotyczących prekluzji, nie może uzasadniać również brak profesjonalnego pełnomocnika procesowego reprezentującego stronę, na etapie postępowania związanego z w niesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, w których pozwani winni powołać wszystkie okoliczności faktyczne, zarzuty i dowody przeciwko żądaniu pozwu (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 października 2012 r. I ACa 565/12 – Lex nr 1246615).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i powołanych w apelacji zarzutów, za całkowicie chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. mający polegać na zaniechaniu przez Sąd I instancji rozważenia, iż stanowiące załącznik do umowy, ogólne warunki umów leasingu, zostały zatwierdzone uchwałą zarządu powoda dopiero w dniu 31 lipca 2006 r., a więc już po podpisaniu przez pozwanego z powodem umowy leasingu z dnia 11 lipca 2006 r.

Powołane wyżej okoliczności i twierdzenia pozwanych nie były bowiem przedmiotem zgłoszonych przez nich zarzutów, którzy nie wykazali również, aby konieczność ich powołania wynikała później lub też aby z przyczyn obiektywnych tego rodzaju okoliczności faktyczne nie mogły być przez nich podniesione na wcześniejszym etapie postępowania. W takim zatem wypadku za uzasadniony uznany być nie może zarzut zaniechania rozważenia w/w okoliczności przez Sąd I instancji, skoro w świetle powołanej wyżej regulacji, pozwani utracili prawo do powoływania się na nowe, nie wskazane w zarzutach od nakazu zapłaty okoliczności faktyczne, zarzuty i twierdzenia, a co za tym idzie Sąd Okręgowy nie był obowiązany do ich oceny.

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż fakt zawarcia umowy, której część stanowiły postanowienia projektu wzorca, wprowadzonego następnie do obrotu, sam przez się nie uzasadnia twierdzenia o nieważności umowy, czy jej wyeliminowaniu z obrotu, jak to podnosi apelujący. Postanowienia te, strony zgodnie z wolą wyrażoną przy zawarciu umowy, uczyniły jej elementem, a więc zawarły umowę, której elementem były postanowienia odpowiadające treści

przyszłego wzorca, który powód przyjął i wprowadził następnie do obrotu, jako powszechnie stosowany wzorzec, dla tego rodzaju umów.

W konsekwencji za chybiony uznać również należy zarzut naruszenia przepisów art. 10, 32, 101 i 102 Prawa wekslowego, skoro pozwani wywodzą go z opisanej wyżej nieważności umowy, której upatrują w inkorporowaniu do umowy postanowień projektu, przyjętego następnie przez pozwanego wzorca umownego.

Brak powołania wyżej okoliczności i zarzutów, w wywiedzionych przez pozwanych zarzutach od nakazu zapłaty oraz błędne zapatrywanie pozwanych, co do skutków późniejszego przyjęcia przez powoda postanowień wzorca stanowiącego element umowy, i jego wprowadzenia go do obrotu, mające rzutować ich zdaniem na ważność umowy zawartej przez powoda z pozwanym M. B., prowadzą do wniosku, iż zarówno powołany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jak i zarzut dotyczący naruszenia powołanych wyżej przepisów prawa wekslowego na uwzględnienie nie zasługuje.

Za chybiony uznać również należy zarzut naruszenia art. 6 k.c., albowiem wbrew twierdzeniom apelującego, zaskarżenie nakazu zapłaty w całości, z powołaniem się na nieprawidłowe wypełnienie weksla, w sposób sprzeczny z porozumieniem, nie powoduje zmiany rozkładu ciężaru dowodu i jego przeniesienia na powoda. Ciężar wykazania, że weksel in blanco wypełniony został w sposób sprzeczny z porozumieniem (art. 10 i 17 Prawa wekslowego) spoczywa bowiem na dłużniku, który podniósł tego rodzaju zarzut (patrz tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 września 2013 r. I ACa 450/13 – Lex nr 1383548).

Wskazać również należy, jak słusznie podniósł to Sąd Okręgowy, że pozwani ostatecznie nie kwestionowali doręczenia im rozliczenia należności z umowy leasingu z dnia 18 lutego 2011 r., ograniczając się do zakwestionowania prawidłowości rozliczenia należności z umowy leasingu, wobec zaniżonej ich zdaniem wartości sprzedaży przedmiotu leasingu, nie przedstawiając przy tym i nie powołując żadnych dowodów na powyższe okoliczności. Słusznie zatem w/ w twierdzenia Sąd I instancji uznał za nieudowodnione.

Powołany wyżej zarzut apelacji uznać zatem należy za chybiony.

Za bezzasadny uznać również należy zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 495 § 3 k.p.c.

Wskazać bowiem należy, iż składając poświadczony za zgodność z oryginałem kserokopie dokumentów, dołączonych do odpowiedzi na zarzuty jedynie w niepoświadczonych kserokopkach, powód wykonywał zarządzenie z dnia 26 marca 2012 r., wydane na wniosek pełnomocnika pozwanych. Wykonując w/w zarządzenie nie zgłaszał zatem nowych wniosków dowodowych i nie przedstawiał nowych dowodów w rozumieniu powołanego wyżej przepisu, a co za tym idzie w w/w wypadku nie może być mowy o uwzględnieniu przez Sąd I instancji sprekludowanych dowodów. Wskazać również należy, iż w/w działanie nie miało przy tym żadnego znaczenia dla oceny przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Pozwani w istocie nie kwestionowali bowiem faktów powołanych w odpowiedzi na zarzuty, znajdujących potwierdzenie w w/w kserokopkach dokumentów dołączonych do tej odpowiedzi, co z kolei umożliwiało uznanie ich za przyznane, stosownie do przepisu art. 230 k.p.c., bez potrzeby żądania złożenia ich w oryginale lub poświadczonej kserokopii.

Powołany wyżej zarzut apelacji wskazuje również na niekonsekwencję pozwanych, którzy z jednej strony nie negując twierdzeń powołanych w odpowiedzi na zarzuty, żądają jednocześnie złożenia dołączonych do niej dokumentów w oryginałach lub poświadczonych kserokopkach, z drugiej zaś powołując się na prekluzję dowodową, wskazują na rozbieżność dat w zakresie przyjęcia wzorca, w postaci ogólnych warunków umowy leasingu i umowy zawartej przez powoda z pozwanym, wynikających właśnie z w/w dowodów, które jak twierdzą są sprekludowane.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów art. 58 § 2, 82 i 5 k.c. wskazać należy, iż również te oraz mające uzasadniać je okoliczności faktyczne będące podstawą zarzutów, nie zostały przez pozwanych powołane w zarzutach od nakazu zapłaty, a pozwani nie wykazali również, iż ich wcześniejsze powołanie nie było możliwe, bądź potrzeba taka

powstała już po wniesieniu zarzutów. Już zatem z tego powodu zarzut dotyczący naruszenia w/w przepisów prawa materialnego uznać należy za całkowicie chybiony.

Nieważność zobowiązania, i to tak leżącego u podstaw wystawienia weksla gwarancyjnego, jak i zobowiązania wekslowego, zabezpieczającego jego wykonanie, winna być natomiast zgłoszona przez pozwanych już w zarzutach od nakazu zapłaty, w których powinni oni powołać również dowody, dla wykazania okoliczności faktycznych, z których ta wynika, zaś zaniechanie tego obowiązku wyklucza możliwość powołania się na w/w okoliczności w dalszym toku postępowania (patrz tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r. II CSK 339/07 – Lex nr 485859).

Pozwani nie podnieśli tego rodzaju zarzutów w zarzutach od nakazu zapłaty, zaś w toku dalszego postępowania, niezależnie od opisanej wyżej prekluzji, nie wykazani również przesłanek nieważności umowy leżącej u podstaw wystawienia weksla, jak i samego zobowiązania wekslowego.

Nie sposób również uznać, iż pozwani w chwili powstania obu zobowiązań, działali w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 k.c.), zaś umowa leasingu zabezpieczona przedmiotowym wekslem była nieważna z uwagi na późniejsze wprowadzenie przez powoda do obrotu wzorca (ogólnych warunków umów leasingu), którego niezatwierdzony jeszcze projekt, strony uczyniły integralną częścią umowy (art. 58 § 2 k.c.).

O nieważności zobowiązania wekslowego, wbrew twierdzeniom apelującego, nie świadczy również brak podpisu poręczyciela na deklaracji wekslowej, skoro ta nie jest koniecznym elementem poręczenia wekslowego. Wskazać zaś należy, iż pozwana ostatecznie nie kwestionowała autentyczności podpisu pod poręczeniem wekslowym, a w konsekwencji również udzielenia poręczenia wekslowego, podnosząc, iż nie pamięta jedynie okoliczności zawarcia umowy i złożenia podpisu pod poręczeniem wekslowym.

Wreszcie za chybiony uznać również należy zarzut dotyczący naruszenia art. 5 k.c., którego pozwani upatrują w abuzywności postanowień deklaracji wekslowej.

I w tym wypadku zaniechanie powołania tego rodzaju zarzutów i twierdzeń, na etapie zarzutów od nakazu zapłaty, uzasadnia uznanie ich za sprekludowane, czyniąc powyższy zarzut apelacji chybionym i bezzasadnym (patrz powołany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 października 2012 r. I ACa 565/12 – Lex nr 1246615).

Wskazać przy tym należy, iż apelujący nie wskazuje jakie dokładnie postanowienia umowy łączącej strony oraz z jakiego powodu, stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz w czym upatruje ich sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszenia interes pozwanych, co wyklucza możliwość dokładniejszego odniesienia się do tego rodzaju zarzutu. Znaczny stopień ogólności i brak jakichkolwiek merytorycznych odniesień do przesłanek abuzywności, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie pozwala na dokonanie takiej oceny.

Z obu wskazanych powyżej przyczyn zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c. uznać należy zatem za chybiony.

Słusznie zatem w powołanych wyżej okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, iż stanowiący podstawę żądania weksel został prawidłowo wypełniony i przedstawiony do zapłaty, co uzasadnia żądanie zapłaty sumy wekslowej tak wobec wystawcy jak i poręczyciela weksla, odpowiadającego tak jak ten za którego poręczył.

Konkludując stwierdzić należy, iż wobec braku wykazania zasadności w/w zarzutów, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, choć zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do uchylenia nakazu zapłaty w całości i ponownego orzeczenia o żądaniu pozwu.

Uznanie za zasadne, zastosowania regulacji przewidzianej w art. 102 k.p.c., w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, nie uzasadniało uchylenia nakazu zapłaty w całości, lecz co najwyżej w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Uchylenie nakazu zapłaty w całości i ponowne orzeczenie o żądaniu głównym, na podstawie weksła, wystawionego przez pozwanego i poręczonego przez pozwaną, w istocie sprowadza się jednak do tego samego skutku i nie rzutuje na zasadność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznając apelacje pozwanych za bezzasadną w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Orzeczenie o wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu, w pkt. II sentencji wyroku, uzasadnia przepis § 19 pkt. 1 i 13 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. Nr 461 za 2013 r.).